



Szkolne Echo

Uczciliśmy śmierć Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i wszystkich ofiar tragedii w Smoleńsku



To miała być zwyczajna sobota

10 kwietnia miał być dla każdego ucznia naszej szkoły po prostu dniem wolnym od nauki, po prostu sobotą, nawet słoneczną i ciepłą.

Niestety— już na zawsze wspo-

mnienie tego weekendu będzie tragiczne - w tym dniu radio i telewizja obwieściły straszną wiadomość o katastrofie prezydenckiego samolotu i śmierci 96 osób. Nikt nie dowierzał na początku, że Pan Prezydent Lech Kaczyński, Pani Prezydentowa i parlamentarzyści, duchowni,

wojskowi i inni pasażerowie samolotu nie przeżyją. A jednak— ta tragedia okazała się prawdziwą.

Minuta ciszy

Wchodząc do szkoły w poniedziałek rano, nie dało się nie zauważyć nadzwyczajnej atmosfery smutku i przygnębienia. Na murach powiewały flagi z czarną wstęgą symbolem żłoby. Pan Dyrektor Grzegorz Laska poprosił uczniów o uczczenie śmierci Pana Prezydenta i wszystkich ofiar minutą ciszy. Była to dla wszystkich bardzo długa i przejmująca minuta.

Lekcja j. polskiego też nie była zwyczajna

Tragedia Katynia 1940—tragedia Katynia 2010 r. Tak brzmiał temat na każdej lekcji j. polskiego w gimnazjum.

- To ważne, byście jak najwięcej zapamiętali o zbrodni katyńskiej, byście potrafili docenić— ofiarę i poświęcenie polskich oficerów i żołnierzy. Z tym

W tym numerze:

UCZCILIŚMY ŚMIERĆ PANA PREZYDENTA	1-2
EGZAMIN GIMNAZJALNY, KONKURS, BIWAK	3-4
DZIEŃ ZDROWIA, ODY	5-6
NARKOTYKI— ARTYKUŁ	7
OSKARY KL. I	8-9
PLOTKI	10
ZE SZKOLNEJ SZUFLADY	11-12

Ważne tematy:

- WOKÓŁ SZKOŁY I NIE TYLKO...
- WYWIADY, REPORTAŻE
- KLASOWE OSKARY
- Z ZESZYTU DO POLSKIEGO
- W SZKOLNYM OBIEKTYWIE
- ZE SZKOLNEJ SZUFLADY



Wokół szkoły i nie tylko...



Guziki
[Pamięci kapitana
Edwarda Herberta]

Tylko guziki
nieugięte
przeżyły śmierć
świadkowie zbrodni
z głębin wychodzą
na powierzchnię
jedyny pomnik na
ich grobie

są aby świadczyć
Bóg policzy
i ulituje się nad nimi
lecz jak
zmartwychwstać
mają ciałem
kiedy są lepką
cząstką ziemi

przeleciał ptak
przepływa obłok
upada liść kielkuje
ślaz
i cisza jest na
wysokościach
i dymi mgłą
katyński las

tylko guziki
nieugięte
potężny głos
zamilkłych chórów
tylko guziki
nieugięte
guziki z płaszczy i
mundurów .

apelem zwróciła się do uczniów pani polonistka. Zaprezentowała zdjęcia mogił, przedstawiła fakty historyczne i odczytała wiersz Zbigniewa Herberta pt. „Guziki” jako podsumowanie pierwszej części lekcji.

Nikogo nie dziwiło, że dziewczynki miały łzy w oczach i przez dłuższą chwilę nikt nic nie mówił.

A potem ruszyła lawina pytań, odpowiedzi, informacji— co się stało w Smoleńsku, dlaczego samolot nie wylądował bezpiecznie, dlaczego zginęło aż tylu ludzi i aż tak ważnych. Co będzie z rodzinami poległych, kto będzie rządził krajem?

- Byłem właśnie w sklepie opowiadał Dawid, robiłem zakupy i w radiu usłyszałem o tej katastrofie— nie wierzyłem, nie docierało do mnie, że ta tragedia dzieje się naprawdę.

- Całą sobotę i niedzielę oglądaliśmy relacje w telewizji proszę pani, wieczorem byłam tak przygnębiona, że nie chciało mi się nic, nawet myśleć stwierdziła Monika z III g.

- A ja współczuję strasznie tym ludziom— nie wyobrażam sobie, jak musieli się bać przed śmiercią- to słowa Maćka z I g.

Adrian z I g. zastanawiał się nad symboliką daty katastrofy przecież 5 lat temu w tę samą sobotę zmarł nasz Papież, była to wigilia Niedzieli Miłosierdzia— coś to musi oznaczać.

- A dla mnie stwierdziła Martynka z II— ci wszyscy, którzy zginęli w katastrofie już na zawsze po-

zostaną bohaterami.

Podczas lekcji wychowawczej uczniowie obejrżeli film A. Wajdy pt. „Katyń” - nie mogli uwierzyć, że człowiek człowiekowi zgotował taki los.

Przedszkolaki też wiedziały...

Nawet najmłodszy uczniowie naszej szkoły- przedszkolaczki wiedziały o tragedii. Wspólnie ze swoją panią wykonały gazetkę o Panu Prezydencie i powiesiły ją na ścianie. W tym dniu były bardzo grzeczne.



Harczerze trzymali wartę

Po południu w poniedziałek nasi harcerze pełnili wartę w centrum Ropczyc, przy pomniku i symbolicznej tablicy. Wtedy też samorządowcy oddali hołd

wszystkim tragicznie zmarłym w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

Msza święta

W środę 13 kwietnia ksiądz Robert odprawił mszę świętą w naszym kościele w intencji Pana Prezydenta i wszystkich ofiar katastrofy spod Smoleńska.

Dzień nie zapowiadał się dobrze, od samego rana chmury wisiały na niebie i zapowiadały deszcz. To nie zniechęciło jednak uczniów szkoły, którzy pod opieką wychowawców wyruszyli pieszo do kościoła. 4 kilometry przebyli w milczeniu, zmoczeni deszczem dotarli do kościoła i wzięli udział we mszy świętej. Przybyli na nią również uczniowie ze szkoły w Niedźwiadzie Dolnej.

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą” - słowa księdza Jana Twardowskiego stały się mottem kazania, które wygłosił ksiądz Robert.

To ważne, byśmy potrafili dostrzegać się nawzajem i doceniać swą wartość nie tylko po śmierci, ale przede wszystkim żyjąc ze sobą, nie obok siebie.

Ostatnie pożegnanie

W sobotę 17 i niedzielę 18 kwietnia odbył się pogrzeb pary prezydenckiej na Wawelu w Krakowie. Każdy uczeń naszej szkoły wziął w nim udział poprzez transmisję telewizyjną i łączność duchową. Red.

Agnieszka Szpara stypendystką Departamentu Edukacji i Kultury

Na ręce Pana Dyrektora Grzegorza Łaski zostało przesłane przez Dyrektora Departamentu Kultury p. Krystynę Lech pismo z gratulacjami osiągniętego przez naszą koleżankę — Agnieszkę Szparę — wyniku. Gratulacje przekazano również na ręce Grona Pedagogicznego, Rodziców

i Uczniów. Agnieszka otrzymała stypendium w ramach projektu pn. *Program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych z terenu województwa podkarpackiego w roku szkolnym 2009/2010*. Opiekunem dydaktycznym Agnieszki jest p. Lidia Nykiel.

Gratulujemy Agnieszce osiągniętych wyników, zaś wszystkim uczniom zachęcamy do pracy i udziału w olimpiadach przedmiotowych. Przykład Agnieszki potwierdza, że warto się uczyć.

Red.



Egzamin gimnazjalny 2010 za nami



Nasi gimnazjaliści mają za sobą najważniejszy egzamin gimnazjalny. Wszyscy uczniowie przystąpili do niego i napisali testy: humanistyczny, matematyczno przyrodniczy i z języka niemieckiego. Jak widać na zdjęciu, miny mieli raczej wesołe. Miejmy więc nadzieję, że wyniki osiągną wysokie. Oj chłopaki, nieźle z Was przystojniaki, a dziewczyny słodkie, jak maliny:)

**Oj chłopaki,
nieźle z Was
przystojniaki,
a dziewczyny
słodkie, jak
maliny:)**

Konkurs biblijny

Konkurs organizowany był przez Dzieło Biblijne Diecezji Rzeszowskiej przy współpracy z Podkarpackim Centrum Edukacji Nauczycieli dla uczniów szkół podstawowych klas od IV do VI Diecezji Rzeszowskiej.

Celami konkursu były:

- zachęcenie dzieci do pogłębienia znajomości Pisma Świętego i uczy-nienia z Niego Księgi

Ż y c i a

- propagowanie wartości moralno-etycznych zawartych w Biblii
- kształtowanie umiejętności samodzielnego zdobywania i poszerzania wiedzy biblijnej
- stworzenie dzieciom możliwości współzawodnictwa oraz rozwijania swoich uzdolnień
- promocja najzdolniej-

szych i najbardziej pracowitych dzieci, ich katechetów oraz szkół, które reprezentują.

Do etapu rejonowego, którego finał odbył się w Sędziszowie Małopolskim, z naszej szkoły zakwalifikowały się: Ewelina Wójcik, Wioletta Tokarz i Kinga Bereś. Do konkursu przygotowywał je ksiądz Robert Bielecki.



Wokół szkoły i nie tylko...

Biwak harcerski w Stępinie



Komenda Hufca Ropczyce zorganizowała biwak dla drużyn harcerskich i młodzieży niezrzeszonej w Stępinie, który odbył się w dniach 23-25 luty 2010 roku. Próbną Drużyną działającą przy naszej szkole chętnie wzięła udział w biwaku. Najliczniejszą drużynę reprezentował Zespół Szkół nr 3 w Ropczycach. Do Stępiny wybrała się także drużyna działająca przy Zespole Szkół w Niedźwiadzie Dolnej. Jak zawsze w pełni profesjonalnie umundurowani, wielce zaimponowali pozostałym harcerzom. Już na pierwszym spotkaniu integracyjnym, młodzież chętnie prezentowała różne zabawy i gry, które pomogły się wszystkim lepiej poznać. W biwaku uczestniczyli nie tylko sami harcerze! Duże zainteresowanie biwakiem w Stępinie wykazali gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Łączkach Kucharskich.

W kierunku naszego celu wyruszyliśmy z Ropczyc około godziny 10.00. Humory wszystkim dopisywały od samego rana, między innymi dzięki wspaniałej, słonecznej pogodzie. Wygodnym autobusem szybko dotarliśmy do Zespołu Szkół w Stępinie. Zaskoczeni byliśmy świetnymi warunkami, którymi dysponowała szkoła. Problemów z zadomowieniem oczywiście nikt nie miał. Komendantka Hufca, pani Wioletta Czerniak przydzieliła harcerzom i młodzieży klasy, oraz zapoznała wszystkich z planem dnia.

Trzy dni biwakowania



minęły bardzo szybko i przyjemnie. Drużynowi nie pozwolili nikomu na nudę. Śmiech towarzyszył nam o każdej porze dnia. Uczestnicy z zapałem podchodzili do wykonywania wszystkich zadań. Nawet śpiew nie okazał się dla nikogo dużym wyzwaniem. Każdego dnia, podczas gdy harcerze zmagali się z różnymi zadaniami, pani Genowefa Zygmuntdokładała wszelkich starań i przygotowywała nam pyszne posiłki.

Już pierwszego dnia, pod przewodnictwem druha Dawida Darłaka (ps. Juby) wyruszyliśmy na Górę Chełm. Nie zabrakło także takich atrakcji, jak rzucanie się śnieżkami, które nie ominęły nawet Komendantki. Niektórzy łatwo przemoczyli buty, ale nikt nie narzekał i prawie wszystkim udało się dotrzeć do celu.

Kolejnego dnia, w środę z samego rana wybraliśmy się do schronu kolejowego Stępina. Przewodnik oprowadził naszą grupę, ciekawie przedstawiając historię i różne ciekawostki. Szczególnie zainteresowanie miejscem wykazali chłopcy. Tego samego dnia, garstka harcerzy pokusiła się o dodatkowe wrażenia i wędrowkę w teren kamieniołomu w Stę-

pinie. Zdjęcia, na tle ślicznych widoków wzbudziły nutę zazdrości u tych, którzy nie podjęli wyzwania i zrezygnowali z dodatkowej wędrowki.

Największą atrakcją ostatniego dnia okazał się bieg patrolowy. Uczestnicy zmagali się z różnymi zadaniami, rebusami i sprawnościami, za które zostali później nagrodzeni. Każdy nauczył się czegoś nowego, przyjemnie spędzając wolne dni. Ostatnie chwile w Stępinie minęły niezwykle szybko. Wszystkim pozostały miłe wspomnienia. Młodzież mocno się zintegrowała i wszyscy z niecierpliwością wyczekują kolejnego biwaku.

Największą atrakcją ostatniego dnia okazał się bieg patrolowy



Mycie garów, czyli to, co tygrysy lubią najbardziej



Agata i Malwina zdobywają sprawność „zmywarek”

Dzień Zdrowia w przedszkolu

28 kwietnia 2010 roku w przedszkolu odbył się Dzień Zdrowia pod hasłem „W zdrowym ciele, zdrowy duch”. W tym dniu wszystkie przedszkolaki niecierpliwie oczekiwały na pojawienie się specjalnego gościa. Zaproszenie przyjęła i w zajęciach uczestniczyła pani Zofia Król -higienistka szkolna. Przeprowadziła bardzo ciekawe pogadanki z dziećmi na tematy:

Zdrowe odżywianie

Higiena osobista

Ruch i gimnastyka

Dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły w zajęciach, z zainteresowaniem słuchały pani higienistki, która przybliżyła im zasady zdrowego odżywiania, mówiła o szkodliwości używek (papierosów i alkoholu), oraz skutkach nadmiernego jedzenia chipsów i słodyczy. Zwraçała uwa-

gę dzieci na konieczność dbania o higienę osobistą oraz zachęcała do zdrowego spędzania czasu na świeżym powietrzu, ruchu, gimnastyki, spacerów, uprawiania ulubionego sportu. Zajęcia były bardzo ciekawe zwłaszcza, że dzieci miały okazję uczestniczyć w quizach i konkursach z nagrodami. Teraz już każdy przedszkolak wie, nie tylko co znaczy powiedzenie „W zdrowy ciele zdrowy duch”, ale co trzeba robić, aby być zdrowym i silnym.



Dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły w zajęciach

Szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej

W poniedziałek—26 kwietnia nasza pani higienistka —Zofia Król przeprowadziła krótkie szkolenie w klasach gimnazjalnych na temat pierwszej pomocy przedmedycznej. Przedstawiła zebranej młodzieży zadania osoby udzielającej pierwszej pomocy. Zaprezentowała sposób ułożenia poszkodowanego. Za pomocą fantoma

zaprezentowała sposób skutecznej reanimacji, wykonywania sztucznego oddychania oraz ucisku klatki piersiowej. Z całą pewnością tego typu szkolenia są potrzebne. Dzięki nim może kiedyś uda się uratować życie ludzkie. Młodzież była bardzo zainteresowana szkoleniem i zadawała pani higienistce pytania.



Z zeszytu do
polskiego



Oda do sufitu

Suficie biały! – Patrzę na Ciebie
I czuję się, jak w dziesiątym niebie.
Jesteś tak czysty! Tak idealny!
A na dodatek samowystarczalny.
Uwielbiam na Ciebie patrzeć wieczorem
-Mienisz się wtedy każdym kolorem.
Na Tobie lampa wisi jaśniejąca,
Która blask ma taki – niżeli dwa słońca.
Gdy się w Ciebie wpatruję,
Świat nagle wiruje.
A ja zaczynam marzyć, ja zaczynam
śnić.
Bez Ciebie mój suficie nie da się żyć!
Chwalę Twe imię mój piękny suficie.
Wysławiam Twą krasę – jesteś cud nad
życie!
Pragnę dziś wywyższyć walory Twej
obecności.
Ciebie nie można zniszczyć w pustej
nicości.
Tyś podporą domu każdego na świecie.

Pokażcie mi dom, w którym sufitu
nie znajdziecie.
Uwielbiam rozmyślać, w Ciebie się
wpatrując.
Patrzę na Ciebie – niekiedy choru-
jąc.
Przynosisz mi ukojenie w każdej
mej rozterce!
Spojrzę na Ciebie – złata me serce.
Niby taki pusty, niby taki mały.
W swej nieprzewidywalności jakże
doskonały.
Dedykuję Ci więc tę odę niniejszą,
Która dzięki Tobie będzie najpięk-
niejszą!
Bo Ty ją wywyższysz na samych
górze szczyty.
Mój biały suficie – niczem nie prze-
bity!!!
Niczem nie przebity ...
Nie bity prze niczem
Suficie - Ficie biały
Paulina Góral kl. II g.



Oda do komórki

Tata mi kupił komórkę,
Komórka z dotykowym wyświetla-
czem-
uważałam, pilnowałam, czyściłam
Komórka ...
Wracam, na schodach leży komórka-
Komórka...
Pies wziął ją w zęby i zaniósł na
schody.
Komórka...

Porysowana obudowa i wyświetlacz.
Zarysowana i brzydka komórka
Nic mi nie zostało!
Zarysowana i brzydka komórka
Brzydka brzy-dka b-rz-y-d-ka
Komórka
Ko-mór-ka, k-o-m-ó-r-k-a
Martyna Zapal kl. II gimn.



Oda do drukarki

Mam drukarkę
Podobną do Ufo!
Zabierają mi drukarkę
Podobną do Ufo!!!
Oddajcie mi drukarkę
Podobną do Ufo!!!
Zabrali.
Została po niej tylko

Szara
Zakurzona
Szafa
I to mi wystarczy
Szara zakurzona szafa
Szara zakurzona szafa
Sza-ra za-ku-rzo-na sza-fa
Szarazakurzona szafa

Narkotyki— zgubny nałóg

Narkotyki i używki to, najogólniej rzecz ujmując, środki psychoaktywne, w różny sposób działające na układ nerwowy człowieka.

Ludzie od najdawniejszych czasów wprowadzali do swoich organizmów narkotyki i używki. Nawet orzeźwiająca filiżanka kawy, czy herbaty, czy też odprężająca lampka wina zasadniczo działają na nasz ustrój, podobnie jak rozproszana nielegalnie marihuana. Kofeina znajdująca się w kawie, herbacie i coca – coli oraz alkohol w winie i piwie ingerują w normalne funkcjonowanie organizmu. Tymczasem narkotyki, w odróżnieniu od używek, są niebezpieczne i nielegalne. Posiadanie czy zażywanie takich substancji, jak śmiercionośna heroina czy crack, jest przestępstwem.

Większość środków uzależniających, legalnych czy nie, negatywnie wpływa na funkcje mózgu, nawet, jeśli są zażywane wyłącznie w celach towarzyskich. Substancje uzależniające upośledzają zdolności mentalne, takie jak myślenie, koncentracja, czuwanie, dobre samopoczucie, odczuwanie emocji i świadomość. Są to substancje psychotropowe, co oznacza, że działają na ośrodkowy układ nerwowy i mają swoisty i wybiórczy wpływ na procesy psychiczne. DLACZEGO?

Częstym powodem zażywania narkotyków są spotkania towarzyskie. Narkotyk pomaga się „wyluzować”, sprawia, że

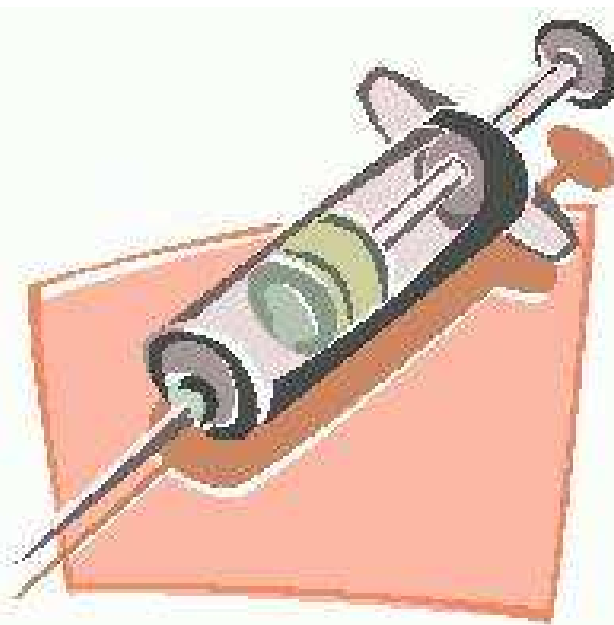
człowiek jest przyjaźnie nastawiony do towarzystwa, rozmowy i odprężony. Zdaje się dawać chwilę wytchnienia, okresową ucieczkę od zmartwień i kłopotów. Ludzie często usiłują uciec od rozmaitych problemów: stresu, braku pieniędzy, nadmiaru bądź braku pracy, rozbitego domu, złamanych przyjaźni i tak dalej. Jednak niektórzy próbują całkowicie oderwać się od rzeczywistości. Nie potrafią poradzić sobie z realnym życiem i sięgają po narkotyki w nadziei stworzenia wymyślanego, idealnego świata. Kolejną pospolitą przyczyną „brania” jest presja grupy. Człowiek, najczęściej młody, zaczyna zażywać narkotyki, ponieważ to samo robią jego rówieśnicy. Każdy członek grupy dostosowuje się do panujących w niej zwyczajów.

EFEKTY UZALEŻNIENIA

Poważnym problemem jest fakt, że wiele narkotyków wywołuje nałóg. Rozróżniamy uzależnienie fizyczne i psychiczne. Uzależnienia psychiczne związane jest głównie z funkcjonowaniem umysłu. Nałogowiec czuje, że nie może żyć ani myśleć bez narkotyku. Uzależnienie fizyczne polega na tym, że nerwy, mięśnie, serce, i inne narządy nie mogą funkcjonować bez narkotyku.

Pozbawiony narkotyku narkoman odczuwa fizyczne i psychiczne objawy abstynencji. Mogą to być drgawki, pocenie się, skurcze i bóle mię-

śni, halucynacje (niezgodne z rzeczywistością wrażenia wzrokowe i dotykowe), utrata świadomości, a nawet konwulsje prowadzące do śmierci. Ponadto organizm stopniowo przyzwyczaja się do pew-



nych narkotyków, używek i leków. W celu uzyskania tego samego efektu trzeba zażywać coraz większe ilości danej substancji. Zjawisko to nosi nazwę tolerancji. Ryzyko dla zdrowia nie się też sposób zażywania narkotyków. Wąchanie kokainy może uszkodzić nos i drogi oddechowe. Wstrzykiwanie heroiny używaną strzykawką lub igły może być przyczyną zapalenia wątroby czy AIDS.

**PAMIĘTAJ – NAŁÓG
NIE WYBIERA – TY
WYBIERAJ ŻYCIE!**

**Poważnym
problemem
jest fakt, że
wiele
narkotyków
wywołuje
nałóg**

Klasowe Oskary

Oskary klasowe— kl. II SP

NAJMILSZY



Michał Zegar

NAJMILSZA



Patrycja Adamczyk

**NAJBARDZIEJ
KOLEŻEŃSKA**



Martyna Książek

NAJLEPSZA W NAUCE



Aleksandra Karaś

**NAJBARDZOEJ
PUNKTUALNY**



Jakub Sochacki

**NAJBARDZOEJ
PUNKTUALNY**



Mateusz Kontrabecki

NAJLEPSZY
CZYTELNIK



Kamila Plezia

ARTYSTKA
KLASOWA



Gabriela Pawłowska

NAJBARDZIEJ
KULTURALNY



Dawid Król

NAJBARDZIEJ
KULTURALNY



Marek Depowski

NAJBARDZIEJ
WYSPORTOWANY



Hubert Baran

NAJBARDZIEJ
WYSPORTOWANY



Karol Wrona

NAJBARDZIEJ
PUNKTUALNA



Katarzyna Beres

NAJLEPSZY
ORGANIZATOR



Patrycja Prokopowicz

W SZKOLNYM OBIEKTYWIE

MMMMarek—poda Ci się Kaśka, bo mnie tak . A ten jego kolczyk mmmmmiodzio:)



To co stary, ja ci chrupki— a ty w zamian obiecuj, że dziś odpuszczysz Monice —graba?



Oooo, krowa idzie drogą!!!
Nie, to chyba koza, kurczę to był kot!

To lubimy w szkole najbardziej — hehe - koniec lekcji:) Spadamy



Plotki, plotki, plotki...

W szkole zagościła już na stałe wiosna:) Widać to po kolorach ubrań róże , żółcie i takie tam. W czwartej klasie Amor już był- Kamil spogląda dość często na Kingę— czyżby coś z tego miało wynikać?

W piątej też ciekawie —Dominik chwilowo zwolnił i nie „adoruje” żadnej z koleżanek— tak jest chyba lepiej dla wszystkich. Agatka i Kasia i tak sobie dadzą radę!

W klasie szóstej widzimy nową

miłość— Adziu dość często zagląda do klasy I gimnazjum - czyżby podobala mu się starsza koleżanka Klaudia?

A co piszczy w I gimnazjum? Adrian i Tomek obowiązkowo dosuwają swoją ławkę do ławki dziewczyn

Anety i Klaudii, zaś Maciek ciągle ogląda się za siebie i zerka na Asię i Karolinę.

W II gimnazjum zima w uczuciach - no może z małym wyjątkiem— Pau-

linka jest widywana czasem na rozmowach z Kubą z III gimn. ,a Mateusz nadal przytula się do Martynki, mimo osobnej ławki.

Za to w III gimnazjum miłość kwitnie jak kwiatki na łące. Ostatnio widuje się niejaką Faustynkę z niejakim Mareczkiem ,jak spacerują korytarzem i nie tylko. Wieści niosą, że pan Marek odprowadza koleżankę do domu. I nawet zaczął pracę nad sobą— tak trzymać panie Mareczku, tak trzymać:)

ZE SZKOLNEJ SZUFLADY



Po zasadniczej części programu „Święta Szkoły” odbyła się „uczta” uczniów kl. I, rodziców i Grona Nauczycielskiego.



P. Izabela Marć



Rok szkolny 1978-78/79.

Rok szkolny 1978/79 rozpoczyna praktycznego urzeczywistnienia programu reformy systemu edukacji narodowej. W dniu 21 sierpnia rozpoczęło naukę 231 uczniów, w tym 36 uczniów kl. I, którzy zostali podzieleni na 2 oddziały. Klasa I „a” i I „b” zaczęła uczyć się w odmalowanej i wyposażonej w nowy sprzęt sali lekcyjnej. W dniu 4 września w „Święto Szkoły” odbyła się inauguracja nowego roku szkolnego. Na uroczystość przybyli zaproszeni goście: rodzice uczniów kl. I, przedstawicielka Banku Spółdzielczego, która wręczyła książeczki SKO uczniom kl. I z wkładem 20 zł., przewodnicząca Kom. Rodzicielskiego. Uroczystość rozpoczęło się przemówieniem dyr. Szkoły (M. Stasiowska), która zwróciła szczególną uwagę na uczniów kl. I rozpoczynających 10 – letnią powszechną szkołę średnią. Następnie odbyło się pasowanie na uczniów kl. I i część artystyczna w wykonaniu dzieci młodszych i uczniów klas starszych.



P. Zofia Pawłowska



P. Regina Wyrwa



P. Zofia Andreasik

W godzinach popołudniowych dla kl. starszych zorganizowano przemarsze, rozgrywki sportowe i zabawy.

Z okazji choinki noworocznej członkowie Kom. Rodz. Urządzili zabawę. Wychowawcy i młodzież szkolna włożyła wiele pracy w przygotowanie sali, pięknie udekorowanej choinki i części artystycznej. Przy dźwiękach orkiestry bawiły się maluchni dzieci starsze. Na wyznaczoną godzinę zebrali się członkowie Kom. Rodz. I rozpoczęła się część artystyczna, a później konkurs na najpiękniejszą „czapkę”. Rodzice z zachwytem podziwiali swoje pociechy.

W tym roku szkolnym do byłego Grona Nauczycielskiego przybyła p.

W dniu 8 – marca obchodziliśmy w naszej szkole bardzo uroczyste M. Dz. Kobiet. Z tej okazji gościliśmy w naszej szkole Miejsko – Gminnego Dyr. Szkół mgr T. Kaplię. Przybył, aby wszystkim paniom złożyć życzenia.

**4 września
1978 r. -
Święto Szkoły
- pasowanie
uczniów kl. I -
p. M.
Stasiowska**



P, Halina Siry

Biblioteka Zespołu Szkół
w Łączkach Kucharskich

Tel.: 0172213790

E-mail: biblshkolna@interia.pl
www.zslkucharskie.edupage.or

CENA—1 ZŁ

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Paulina Góral, Martyna Zapał, Karolina
Gorczyca, Anna Paško, Dominika So-
chacka, Agnieszka Szpara, Iwona Kor-
dek, Anna Kramarz, Monika Wójcik

OPIEKUNOWIE::

p. Lidia Nykiel, p. Monika Skiba, p.
Agnieszka Marciniak



P. Maria Stasiowska



P. Emilia Dziedzic



P. Maria Marć.

Rok szkolny 1979/80

Rok szkolny 1979/80
rozpoczęło Grono Nauczyciel-
skie w składzie:

Maria Stasiowska –
dyr. Szk.

Maria Marć
Maria Jaworek
Izabela Marć
Halina Siry
Zofia Andreasik
Regina Wyrwa
Emilia Dziedzic

Zofia Wójcik – przybyła
na miejsce p. H. Kosińskiej,
która odeszła do pracy – Borki
Chechelskie.



P. Zofia Wójcik

Uroczystym apelem 20 sierpnia
rozpoczęło naukę 257 uczniów.
Dzień 3 września jako dzień
inauguracji roku szkolnego był
jednocześnie dniem Święta
Szkolnego.

Przed dniem 3 września, obok
zajęć lekcyjnych prowadzone
były prace przygotowawcze do
Święta Szkoły. W tym roku
szkolnym wprowadza się nowe
programy nauczania w kl. II
powszechnej szkoły średniej,
nowy program nauczania mate-
matyki w kl. V szkoły podsta-
wowej oraz nowe plany nauczania.

W tym dniu odbyło się uroczy-
ste pasowanie na ucznia dzieci
rozpoczynających kl. I.

**3 września 1979 r - pasowa-
nie na ucznia**

W dniu 26 II 1980 r. podjęto
decyzję rozpoczęcia remontu
kapitałnego budynku szkolne-
go . Na teren szkoły wkroczyła
ekipa prywatna robotników –
murarzy pod kierow. Ryszarda
Roga z Gnojnicy. Przystąpiono
do przewozu sprzętu i pomocy
naukowych do Remiz OSP w
Koninie i Łączkach Kuchar-
skich. Właściwa nauka uczniów
w remizach OSP rozpoczęła się



1 marca 1980r.

Remont w/w budynku
był od dawna już konieczny i od
kilku lat planowany. Dopiero
dzięki osobistemu zaintereso-
waniu się tą sprawą M G Dyr.
Szkół w Ropczycach mgr Jó-
zefa Zawilińskiego przy-
stąpiono do odrestaura-
wania i częściowo przebudowa-
nia, dostosowania budynku
do potrzeb nauczania. Zaplano-
wano przebudowę klas, wydzie-
lono miejsce na szatnię, ubika-
cje wewnątrz budynku, wykona-
nie kanalizacji, c. o. , zmianę
instalacji elektrycznej, podłóg i
remont okien i drzwi. Również
zaplanowano odgrzybienie bu-
dynku, remont dachu i wykona-
nie zewnętrznej elewacji.